Redakcja: Zawadzka 1. — Telefony 138 38, 182-48, 102-78.— Administracja Piotrkowska 11. — Telefon 102-29. Redaktor i jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.

Warunki prenumeraty:
PRENUMERATA miesięczna z odbieraniem numerów w administracji „Echa". 2 zł. 10 gr.
Odnoszenie do domów 40 gr.
Od dnia 1 stycznia 1931 r. prenumerata miejscowa z przesyłką pocztową wynosi 2 zł. 50 gr. mies. lub 7 zł. kwart. (płatne z góry)
Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rekopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Cena 10 groszy.

Echo

Ceny ogłoszeń:
Przed tekstem i. j. 1-a strona 60 gr. za w. m/m 1 łam, strona 5 łam; w tekście 40 gr.; nekrologi 25 gr.; zwyczajne 15 gr.; strona 10 łamów, drobne 12 gr. za wyraz; dla poszukujących pracy 10 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1.20 zł.; dla bezrobotn. 1 zł.
Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.
Za termin druku administracja nie odpowiada. — P. K. O. Nr. 68009.

Rok VII, № 354 — Łódź, wtorek 29 grudnia 1931 r.

Nowy chiński minister.



Dr. C. C. Wu, były poseł chiński w Waszyngtonie, został mianowany chińskim ministrem spraw zagranicznych.

Groźna sytuacja w Indjach.

Aresztowanie 763-ch przywódców ruchu wolnościowego.

Bombay, 29. 12. Gandhi przybył wczoraj do Bombay'u witany przez kilkaset tysięcy rodaków. Wygłosił on mowę, oświadczając wyraźnie, że Indje stoją wobec

nowej zaciętej walki

o wolność. Oprócz zapowiedzi walki zbrojnej Gandhi podkreślił konieczność utrzymania ścisłego bojkotu towarów zagranicznych, przyczem bojkot tymczasowy ma

być zaostrzony.

W Posawarze policja aresztowała 763-ch przywódców rozruchów, co w znacznym stopniu wpłynęło na sparaliżowanie akcji zbrojnej. Sytuacja jest bardzo naprężona i groźna.

Ciekawe wyjaśnienia Wanieka.

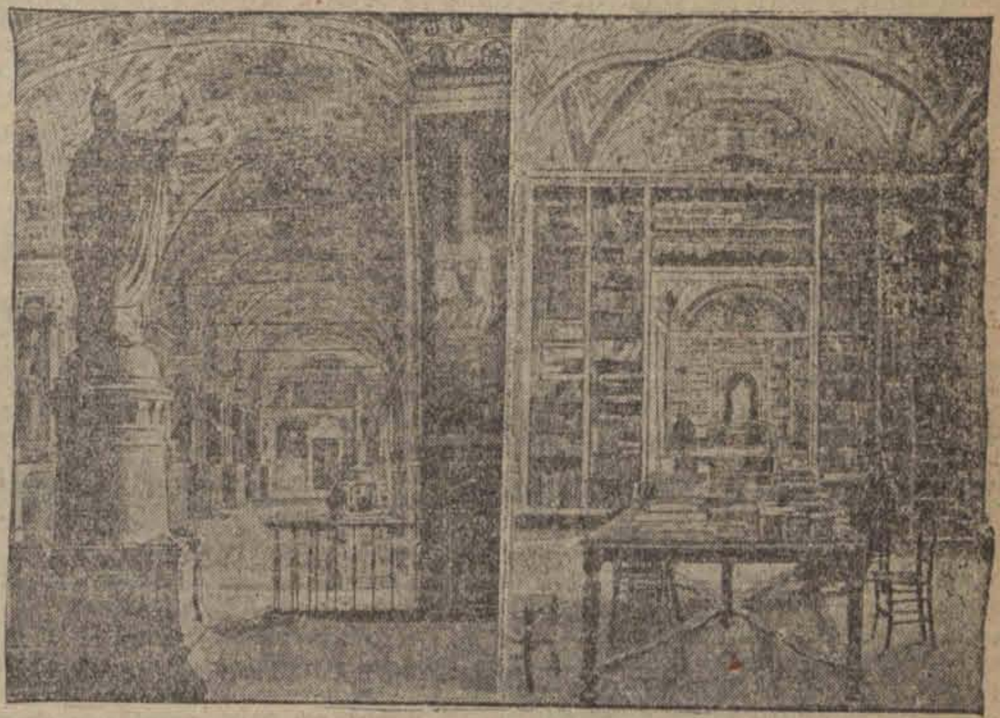
Czy planowany był zamach na Hirotę?

Berlin, 29.12. (Od wł. kor.) Wydalony z granic Rosji sekretarz poselstwa czechosłowackiego Wanek, udzielił w czasie przejazdu szereg ciekawych wyjaśnień. Sekretarz Wanek z oburzeniem odpierał insynuacje, jakoby miał organizować zamach na Hirotę. Wanek powołuje się na to, że pracował od lat 6-iu w dyplomacji w Moskwie i przez cały ten czas wykazywał

dalekoidącą lojalność.

Na pytanie, co mogło skłonić Sowiety do oskarżenia go o zamach, Wanek nie dał bliższych wyjaśnień, lecz zauważył iż powody tego kroku sięgają daleko poza kulisy polityki międzynarodowej.

Katastrofa w bibljotece watykańskiej.



Tuż przed świętami zawaliła się część papieskiej biblioteki, przyczem jeden uczony i czterech robotników poniosło śmierć pod gruzami. Po lewej stronie widok papieskiej biblioteki ze wspaniałemi zabytkami z minionych tysiącleci.
Po prawej: Jedna z sal dla badaczy.

Przed wypowiedzeniem umowy zbiorowej

w górnictwie węglowem na Górnym Śląsku.

Katowice, 29 grudnia. (Od wł. kor.) W najbliższych dniach pracodawcy wypowiedzą umowę zbiorową w górnictwie węglowem na Górnym Śląsku obowiązującą do 1-go lutego 1932 r. Przemysłowcy wysuwają postulat obniżenia zarobków. Początkowo projektowano obniżkę 10-procentową, obecnie zaś z powodu spadku funta angielskiego wysuwają projekt 15 procentowej obniżki płac.

Wisielec w pensjonacie.

Dramat gruźlika.

Warszawa, 29.12. W pensjonacie „Eugenja" w Otwocku powiesił się student politechniki warszawskiej, Zacharjasz Liberman. Liberman był chory od dłuższego czasu

na gruźlicę.

Zostawił on listy do rodziny, prokuratora i policji z prośbą o przesłanie jego zwłok do gabinetu medycyny sądowej.

Olbrzymi wieloryb w bałtyckiej zatoce.



W zachodniej części Bałtyku rybacy złowili olbrzymiego wieloryba długości 25 metrów. Wieloryba odstawiono do Kopenhagi gdzie będzie wystawiony w Muzeum Przyrodniczem. Wieloryb tej wielkości jest niezmiernie rzadkim gościem na wodach Bałtyku.

Pół miljona Hindusów

utworzyło szpaler na powitanie Gandhiego.

Bombaj, 29 grudnia. Przyjęcie jakiego doznał Gandhi po powrocie z Londynu było jeszcze bardziej owacyjne, aniżeli przed jego wyjazdem na konferencję „Okrągłego Stołu". Tysiączne tłumy jego zwolenników zebrały się w porcie, aby entuzjastycznie powitać swojego przywódcę i obrońcę. Przeszło 2000 osób oczekiwało przybycia statku w porcie, podczas gdy tłum,

złożony z 500.000 osób,

obstawił 5-kilometrową drogę od portu do mieszkania Gandhiego. Z wszech stron wznoszono okrzyki na jego cześć i na cześć nazależnych Indyj.

Na pokładzie statku, Gandhi przywitany został przez swoją żonę i szereg członków konferencji „Okrągłego Stołu". Ponieważ poniedziałek jest dniem milczenia Gandhiego, nie przemówił on ani słowem witających go tłumów, lecz na twarzy jego malowało się wyraźne zadowolenie z powodu gorącego przyjęcia jakiego doznał wśród swoich. Tuż przed przybyciem Gandhiego do Bombaju, doszło do krwawych starć między zwolennikami kongresu a jego przeciwnikami 25 osób zostało rannych w tem kilka bardzo ciężko.

Poświąteczna obława w Kaliszu.

10 osób osadzono w więzieniu.

Kalisz, 29 grudnia. Ubiegłej nocy władze bezpieczeństwa dokonały w Kaliszu oraz na przedmieściach ogólną obławę przeprowadzając lustrację wszystkich melin i kryjówek złodziejskich oraz siedlisk paserskich.

W czasie tej obławy przytrzymano

10-ciu przestępców,

których osadzono w areszcie.

Między zatrzymanymi znajduje się jeden bandyta poszukiwany za rozboje, 2-ch hochsztaplerów oraz znana szopenfeldziarka Kilimowicz która przyjechała z Łodzi na „gościnne występy".

Od kilku osób przytrzymanych odebrano broń, kastety, narzędzia złodziejskie i wiele przedmiotów pochodzących z kradzieży.

Przepełnione sleepingi

świadczą, że nie jest tak źle...

Łódź, 29 grudnia. Mimo ciężkiej sytuacji gospodarczej i braku gotówki — na święta Bożego Narodzenia wyjechało do uzdrowisk mnóstwo łodzian.

Pociągi turystyczne z Łodzi do Zakopanego i Krynicy były formalnie oblężone. Trzy tygodnie przed świętami wszystkie miejsca w wagonach sypialnych

były wyprzedane,

tak że później nie można było dostać coupe sypialnego.

Z Łodzi w wigilję oraz w święta dziennie kursowały cztery wagony specjalne, przyłączone do różnych pociągów.

Obecnie ruch ten ustał chwilowo. Czynione są natomiast już obecnie zamówienia przedziałów sypialnych na Sylwestra. Wróży to znów spotęgowany wyjazd do uzdrowisk.

Jak widać, sytuacja w pewnych sferach, nie jest tak straszliwie zła.

Katastrofa samochodowa na Slasku.

Cztery osoby poniosły śmierć.

Gliwice, 29, 12. We wsi Neumark na Śląsku wrocławskim wydarzyła się wczoraj straszna katastrofa samochodowa. Podczas szybkiej jazdy samochód

spadł z 5-metrowego nasypu

do rowu, 4 pasażerów, w tem 2 kobiety poniosły straszną śmierć.

Tło walki o Mandżurję.

Japonji potrzebne są rynki zbytu.

Tokio, 29.12. Minister wojny Araki oświadczył w rozmowie z kierownikiem kolei południowo - mandżurskiej, że ministerstwo wojny wygotowało plan eksploatowania Mandżurji. Według tego planu Mandżurja ma stanowić rynek zbytu dla towarów japońskich i przyczynić się do usunięcia bezrobocia. Rząd postanowił popierać plan utworzenia mongolsko - mandżurskiej republiki z siedzibą w Mukdenie.

Do Sz. Czytelników.

Z powodu przeniesienia maszyny rotacyjnej DO NOWEGO WŁASNEGO GMACHU przy ulicy Piotrkowskiej 195 (Karola 2) i niemożności ukończenia związanych z tem prac w przeciągu kilku dni — nastąpiło wczoraj opóźnienie w wydaniu poświątecznego numeru „Echa". Mamy nadzieję, że Sz. Czytelnicy wybaczą nam chwilową nieregularność, a my ze swej strony dołożymy starań, aby we własnej siedzibie postawić pismo na poziomie, który zadowoli najdalej idące wymagania naszych przyjaciół i sympatyków.

REDAKCJA.

Dolar i funt w Łodzi.

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 8.91, w płaceniu 8.89 dolar złoty w żądaniu 9.15, w płaceniu 9.10; funt angielski w żądaniu 30.75, w płaceniu 30.50 rubel złoty w żądaniu 5.20, w płaceniu 5.10; marka w żądaniu 2.11, w płaceniu 2.10; za 100 franków francuskich w żądaniu 35.10, w płaceniu 35.00.

Sowiety ograniczają import.

Moskwa, 29 grudnia. Trudności w uzyskaniu kredytów z zagranicy dla rozbudowy przemysłu sowieckiego, skłoniły rząd do wydania zarządzenia, mającego na celu

ograniczenie importu sowieckiego.

Do wszystkich fabryk i zakładów przemysłowych rozesłano okólnik, polecający im przedstawić w najbliższym terminie, jakie środki poczynione zostały dla ograniczenia importu i posiłkowania się wyłącznie przez dłuższy czas surowcami i maszynami sowieckiemi.

Ruiny i zgliszcza.



Zupełnie wypalone mury słynnego tysiącletniego zamku w Sztuttgarcie, którego pożar trwał kilka dni. Pastwą płomieni padły nieocenione skarby sztuki i zabytki średniowiecza.

Dwie Ameryki.





1). Osławiona „prorokini" Mac Pherson, znana ze swych eskapad miłosnych na wybrzeżu kalifornijskiem, używa do swych kazań największej biblji świata. 2). Najbardziej nowoczesny samochód pancerny świata posiada amerykańska policja prohibicyjna.

Dalszy ciąg procesu b. więźniów brzeskich.

„Mandat karny — narzędziem walki politycznej“.

Dziś dalszy ciąg przemówień.

WARSZAWA, 29.12. Wczoraj na procesie b. więźniów brzeskich pierwszy przemawiał adw. Ujazdowski. Przemówienie swoje rozpoczyna od stwierdzenia, że już niejednokrotnie na tej sali ujawniono gwałcenie prawa rządy konstytucji. Można twierdzić, że aby rozstrzygnąć zagadnienia prawne, należy rozumować kategorjami prawnemi, a tych kategorji prawnych w obozie t. zw. moralnej sanacji, niema. Autorytet władzy wykonawczej, a częściowo sejmu i sądownictwa został podważony. Gwałty wytworzyły nastrój niechęci do władz.

— Jakże w oświetleniu i w ramach dzisiejszego procesu wygląda policjant — stróż bezpieczeństwa i spokoju publicznego. Przedewszystkiem policjant ery sanacyjnej jest

postacią widoczną,

narzucającą się wszędzie, a jednocześnie darmo szukać policjanta wówczas, gdy w zrozumieniu obywatela jego obecność jest właśnie potrzebna. Policjant snuje się, jak cień, za każdym działaczem społecznym, ale gdy wiec opozycyjnego posła rozbijają wynajęci kryminaliści, wtedy policjant milczy.

— Napaść na posła uchodzi bezkarnie. Najlepiej scharakteryzował rolę policji wobec posłów opozycyjnych ów sklepikarz, do którego udał się o pomoc badany poseł Pawłowski, gdy pokrwawiony prosił, by mu sprzedano trochę waty i bandaż, sklepikarz

nie chciał sprzedać,

mówiąc, że tego policja mu nie daruje.

Policjant jest czynnikiem wymiaru sprawiedliwości, gdyż ma on prawo karania ludności mandatami karnemi. Z tych mandatów karnych robi się narzędzie walki politycznej. Naprzykład w okresie wyborów całe wsie okłada się mandatami karnemi, czyniąc jednocześnie nadzieję na uchylenie tych kar, jeżeli wieś głosować będzie na jedynkę.

Obok policji starostwo symbolizuje najbardziej państwo wobec wsi. W naszych warunkach starostwo jest również organem partyjnym B. B. Starosta rozwiązuje rady gminne, usuwa niedogodnych wójtów, starosta organizuje wybory i patronuje nadużyciom wyborczym.

— Osłabienie napięcia patrjotycznego chłopów i robotników polskich — to owoc rządów sanacyjnych.

Na kresach wschodnich taki nastrój jest idealny dla komunizmu i mniejszościowej irredenty.

Kosy i widły — według słów adw. Ujazdowskiego — jako środek do obalenia rządu, istnieje tylko

w opowieściach funkcjonarjuszów policji,

którzy obciążali swemi zeznaniami oskarżonego Sawickiego. Ci sami funkcjonarjusze policji usiłowali już dawniej obciążyć posła Sawickiego odpowiedzialnością za rzekome strzelanie do policji podczas wiecu w Knyszynie. Poseł Sawicki został uniewinniony. Adw. Ujazdowski wyraża przekonanie, że taki sam wyrok w stosunku do posła Sawickiego wyniesie sąd i w obecnym procesie.

Zkolei zabrał głos drugi obrońca posła Sawickiego — adw. Czernicki, analizując na wstępie sytuację polityczną.

Obrońca przytacza cały szereg charakterystycznych, znanych już z rozprawy sądowej, przykładów łamania prawa i konstytucji, szeroko omawiając teror wyborczy.

Przechodząc zkolei do działalności Sawickiego, obrońca charakteryzuje go jako posła ludowego, który spełniał swoją powinność poselską, mówiąc prawdę wyborczą. W konkluzji adw. Czernicki wnosi o uniewinnienie oskarżonego Sawickiego.

Dziś przemawiają: adw. Barcikowski i adw. Dąbrowski, obrońca Ciołkosza.

Urodziny królewicza w demokratycznej Łodzi.

Radość w rodzinie króla cyganów Kwieka.

Łódź, 29 grudnia. Od kilku tygodni w posesji przy ulicy Mrocznej 10, na przedmieściu Łodzi zamieszkuje rodzina króla cyganów Kwieka. „Dwór królewski“ zajął mieszkania w okolicznych domach. W dniu wczorajszym wśród cyganów rozniosła się radosna wieść o powiększeniu się rodziny królewskiej. Oto „królowa“ Janisława Kwiekowa urodziła syna. Młody „królewicz“ czuje się tak, jak jego matka, — zdrów jak ryba.

Wiadomość o urodzinach „królewicza“ dotarła również do obozów cygańskich prowincjonalnych, skąd przybywają do Łodzi

delegacje z podarunkami.

Delegacje te są przyjmowane przez rodzinę „króla“ Kwieka.

W najbliższych dniach odbędzie się chrzest nowonarodzonego królewicza. W związku z tem odbędzie się cały szereg uroczystości, w których wezmą udział cyganie z całego kraju.

Starzec wypadł z tramwaju.

Łódź, 29 grudnia. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w kościele przy ulicy Nawrot, zemdlała 23-letnia Leokadja Kuntze, robotnica, zamieszkała przy ulicy 6 Sierpnia 94. Zawezwany lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł Kuntzową do domu.

Na ulicy Prędzalnianej usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej dozy jodyny 22-letnia Helena Sikorska, niewiadomego miejsca zamieszkania. Desperatkę po udzieleniu jej pierwszej pomocy lekarskiej przewieziono na kurację do szpitala. Przyczyną rozpaczliwego kroku brak środków do życia.

Na ulicy Południowej upadł odnosząc ogólne obrażenia głowy 63-letni Antoni Sip, brukarz, zamieszkały przy ulicy Targowej 67. Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł Sipa do szpitala przy Zbiorni Miejskiej.

Na ulicy Napiórkowskiego wypadł z tramwaju 60-letni Otton Krauze, zamieszkały we wsi Stoki, pod Łodzią. Krauze odniósł ogólne obrażenia ciała. Lekarz pogotowia ratunkowego udzielił poszkodowanemu pierwszej pomocy.

Zabójstwo w Kałach.

Subiekt zastrzelił wieśniaka.

Łódź, 29 grudnia. W dniu wczorajszym około godziny 11 wieczór komenda policji powiatowej w Łodzi zaalarmowana została wiadomością o morderstwie dokonanem na szosie Konstantynów — Zgierz wpobliżu miejscowości letniskowej, Kały, gdzie na drodze znaleziono zwłoki 21-letniego Stanisława Karpiaka, mieszkańca wsi Kały.

Przeprowadzone przez miejscową policję dochodzenie wstępne ustaliło, iż Karpiak zamordowany został

dwoma wystrzałami w piersi.

Obie kule uszkodziły serce powodując natychmiastowy zgon.

Na miejsce zbrodni przybyły niezwłocznie władze śledcze, którym udało się też niebawem pochwycić mordercę. Okazał się nim 27-letni Adam Stolarek, subjekt sklepowy, zamieszkały również w Kałach.

Jak ustalono Stolarek będąc pijany szedł szosą gdzie w pewnej chwili spotkał Karpiaka do którego miał jakieś pretensje.

Stolarek zatrzymał Karpiaka i uderzył go w twarz. Karpiak w obronie własnej stawił czoło Stolarkowi, który w pewnej chwili wyciągnął rewolwer i strzelił kilkakrotnie.

Po dokonaniu zbrodni Stolarek wrócił do domu, gdzie zajął się czyszczeniem rewolweru. Przy czynności tej zastała go policja. Zbrodniarza zakutego w kajdany przewieziono od więzienia w Łodzi.

Zwłoki zamordowanego Karpiaka zabezpieczone zostały na miejscu do czasu przeprowadzenia oględzin komisji sądowo-lekarskiej.

Reorganizacja kas skarbowych

od 1-go stycznia.

Łódź, 29 grudnia. Celem usprawnienia pracy w Urzędach Skarbowych i udogodnienia mieszkańcom załatwiania spraw w tych urzędach — z dniem 1 stycznia nastąpi gruntowna zmiana w ustroju łódzkich urzędów i kas skarbowych.

W związku z tem zostaną zlikwidowane dotychczasowe kasy skarbowe w Łodzi, jako działy rachunkowo - kasowe, a na ich miejscu powstanie

szereg kas skarbowych.

Jak nas informuje Izba Skarbowa w Łodzi, w związku z temi zmianami, dotychczasowa I Kasa Skarbowa w Łodzi (Al. Kościuszki 83) będzie przyłączona do I Urzędu Skarbowego. Ponieważ I Kasa Skarbowa znajduje się na terytorjum dotychczasowego V Urzędu Skarbowego, przeto z dniem 1 stycznia V Urząd Skarbowy w Łodzi otrzymuje nową numerację, i obecnie nazywać się będzie I Urzędem Skarbowym.

Natomiast dotychczasowy I Urząd Skarbowy (Ogrodowa 28) nazywać się będzie V Urzędem Skarbowym.

Dotychczasowa II Kasa Skarbowa w Łodzi włączona zostanie do II Urzędu Skarbowego i równocześnie obsługiwać będzie wszystkie urzędy, które się mieszczą w gmachu przy ul. Ogrodowej 28, a więc trzeci, czwarty, piąty, siódmy, ósmy i dziesiąty urzędy skarbowe oraz urząd skarbowy na powiat łódzki.

Poza tem utworzone zostaną nowe kasy skarbowe przy urzędach skarbowych — szóstym (Kopernika), dziewiątym (Skwerowa), jedenastym (6 Sierpnia). Ta ostatnia obsługiwać będzie znajdujący się w tym samym domu urząd skarbowy Nr. 12.

Przy urzędzie skarbowym opłat stemplowych również

powstanie nowa kasa.

Należy nadmienić, że kasa I Urzędu Skarbowego będzie typu „A“, to znaczy będzie kasą rozchodową i przychodową — reszta kas będzie typu „B“, to znaczy będą kasami tylko przychodowemi.

Zdarzenia i wypadki

ubiegłej doby.

(—) Według doniesień z Santjago, w zagłębiu siarki strajkujący robotnicy, podburzani przez agitatorów komunistycznych zdemolowali baraki oraz lokal dyrekcji.

W miejscowości Vallenar bojówki komunistyczne napadły na oddział wojskowy. W krwawem starciu padły 22 osoby.

W Caciopo podczas rozruchów zostało zabitych 11 osób.

Ogólna liczba ofiar zamieszek komunistycznych wynosi około 50 zabitych i wielu rannych.

(—) Dwa wagony pociągu elektrycznego kursującego na linji Rzym — Civita Castellana, wykoleiły się i spadły w przepaść. Trzy osoby poniosły śmierć, 25 odniosło rany.

(—) W tartaku państwowym w Zagnajsku z nieustalonych przyczyn wybuchł pożar, który strawił kotłownię, elektrownię, szlifiernię, ślusarnię, magazyny, dwa parowozy kolejki leśnej, kilka wagonów oraz wieżę ciśnień. Tartak był wydzierżawiony firmie francuskiej „Charo“. Większa ilość robotników zostaje pozbawiona pracy. Straty wynoszą 150.000 złotych.

(—) Ostatnie opady atmosferyczne spowodowały wylew rzek Bystrzycy i Wieprza pod Lublinem.

Woda zerwała drewniany most na Wieprzu. W Lublinie woda zalała kilkanaście domów. Ludność ewakuowano.

(—) W jednym z kinoteatrów w Chełmie Lubelskim podczas przedstawienia zawalił się balkon, wypełniony publicznością. 10 osób zostało rannych, z tego cztery przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala.

(—) Burza na Bałtyku zatopiła 4 statki.

(—) Władze śledcze wykryły w Łodzi prywatną pocztę, której centrala mieściła się w mieszkaniu niejakiego Icksona przy ul. Południowej 9. Na poczcie tej pracowało 15 listonoszów i kilkudziesięciu gońców. Icekson przyjmował od banków łódzkich awiza wekslowe, pobierając od sztuki 15 gr. opłaty. Dziennie otrzymywał on kilkaset tego rodzaju awiz, wytwarzając w ten sposób nielegalną konkurencję dla poczty.

Na skutek interwencji władz biuro prywatnej poczty zostało zamknięte a właściciel jego, Icekson, pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

(—) Świętokradcy włamali się do kościoła w Ozorkowie, ale spłoszeni przez dozorcę zdołali zabrać jedynie skarbonkę z ofiarami.

Do akt. Nr. 921 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, STANISŁAW SCHOLTZE, zamieszkały w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Zgierzu, przy ul. I-go Maja nr. 3 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Leona Zacherta i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 700.

Zgierz, dnia 10 grudnia 1931 r.

KOMORNIK (—) St. Scholtze.

Do akt Nr. 1396 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, STANISŁAW SCHOLTZE, zamieszkały w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego 51, na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 5 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Aleksandrowie, ul. Ogrodowa nr. 16 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mendla Goldberga i składających się z 1 motoru ropowego oszacowanych na sumę zł. 800.

Zgierz, 14 grudnia 1932 r.

KOMORNIK (—) St. Scholtze.

Do akt Nr 1174 z 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, STANISŁAW SCHOLTZE, zamieszkały w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Zgierzu przy ul. Narutowicza Nr. 24 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ryszarda Cyprowskiego i składających się z 1 warsztatu mechanicznego, oszacowanego na sumę złotych 500.—

Zgierz, 17 grudnia 1931 r.

KOMORNIK (—) St. Scholtze.

Ogłoszenia drobne

SPORT

Różne wnioski P. Z. L. A.

Zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski.

Zarząd PZLA [illegible]wa na roczne walne zebranie różne wnioski a mianowicie: finansowe: u[illegible] zenia corocznie w dniu 3 maja zawo[illegible] lekkoatletycznych, z których cały [illegible]ód przeznacza się na PZLA; drugi [illegible]ek przewiduje stworzenie instytucji [illegible]ników wspierających PZLA. do k[illegible]ch obowiązkowo wchodziłby wszy[illegible] członkowie zarządu PZLA, człon[illegible] zarządów PZLA, sędziowie le[illegible]tyczni oraz z każdego klubu. nale[illegible]go do PZLA [illegible] członków kier[illegible]twa sekcyj lekkoatletycznych. Cz[illegible]wie wspierający opłacają składkę roczną w wysokości zł. 1 wzamian [illegible] prawo korzystania z 50-proc. zn[illegible] na wszystkie zawody lekkoatletyczne, oraz noszenia specjalnej [illegible] członka wspierającego PZLA [illegible] są również członkowie [illegible] z poza wymienionych wyż[illegible]ób którzy opłacaliby roczną składkę w wysokości zł .20 Organizacyjne przewidują wnioski zarządu ustalanie kary do wysokości zł. 10 od zawodnika i konkurencji w wypadku niestawienia się do zawodów mimo zgłoszenia. Od nałożenia kary, uwolnić może tylko zaświadczenie lekarskie wzgl. innych władz, stwierdzające niemożność wzięcia udziału w zawodach. Dalej zamierza się znieść zawody o drużynowe mistrzostwo Polski, a tytuł drużynowego mistrza przypadnie towarzystwu, które w danym roku zdobywa nagrodę inż. Znajdowskiego dla najlepszego klubu lekkoatletycznego. Od sezonu 1932-33 przewiduje się organizowanie mistrzostw zimowych Polski w jednej z hal, przyczem w rachubę brane są Przemyśl, Poznań, CIWF-Bielany. Wreszcie zamierza się do tabeli rekordów Polski wprowadzić sztafete pań 200 100, 75, 60 m.

Mistrzowie białej broni.

Naj[illegible]ze zawody szermiercze.

Szermierze nasi, przy[illegible]wując się w r. b. intensywnie do igrzysk olimpijskich w Los Angeles (sierpień 1932 r.), ułożyli bogaty terminarz spotkań w walce na białą broń. Program obejmuje najważniejsze zawody w [illegible]się pierwszej połowy 1932 r.

Już w styczniu rozegrane zostaną szermiercze mistrzostwa ar[illegible] W tym-że miesiącu przewidziany je[illegible] kompensacyjny mecz pomiędzy zawodowcami i amatorami. W lutym turniej handicapowy. W marcu mistrzostwa Polski panów. W kwietniu przewidziany jest wyjazd treningowy na Węgry, który potrwa

około dwóch tygodni.

W maju mistrzostwa Polski w konkurencjach pań oraz turniej handicapowy. W czerwcu turniej mieszany amatorzy - zawodowcy. W lipcu dwukrotne zawody eliminacyjne przedolimpijskie. W sierpniu turniej drużynowy.

Bokserzy w Filharmonji.

Woczka [illegible]powiada zwycięstwo.

[illegible]go stycznia w sali Filharmonji w [illegible] odbędzie się wielki mecz bokserski, w którym występują również najczołowi bokserzy z Górnego Śląska. [illegible] najciekawszych walk należeć będzie [illegible] wątpienia spotkanie Woczki [illegible] My[illegible]raz [illegible]ie ze Stibbem (Łódź). O[illegible] lwowie sędziowie orzekli [illegible]nie remisowe, czem czuł się ba[illegible] pokrzywdzony Woczka. Tym razem będzie on starał się

zwyciężyć bezapelacyjnie.

Z innych Górnoślązaków walczą: w wadze półciężkiej Garstecki z Rosławem, również w wadze półciężkiej Józef Wieczorek z Wurmem i w wadze piórkowej Rudzki z Frankowskim.

Polscy hokeiści [illegible]ykują się do wyjazdu

[illegible] oceau.

Od 20 b. m. obóz olimpijski [illegible]uje w Katowicach, przyczem wybra[illegible]na[illegible] [illegible]jących graczy: Stogowski, [illegible]hs, Mauer, Sokołowski, Sabiński, G[illegible]w[illegible] [illegible] i Godlewski II, Ludwiczak, N[illegible]k, Marchewczyk, Krygier i Materski. [illegible]m kierować będzie p. Adamo[illegible]ki. Wyjazd na igrzyska projektowany jest definitywnie 11-go stycznia z Polski, a 13 stycznia z Havru na okręcie „France". W Ameryce przed i po igrzyskach odbędzie się szereg meczów m. in. 1 i 2 lutego w Nowym Jorku.

Sportowcy [illegible]scy w Niemczech

pod [illegible]rą opieką.

W Berlinie pod protektoratem p[illegible] Rzeczypospolitej — ministra Wysoc[illegible] [illegible]ukonstytuował się polski

komitet imprez sportowych.

Zadaniem nowej placówki jest czu[illegible]nie nad rozwojem polsko — niemieckich stosunków sportowych, propaganda s[illegible] polskiego na terenie Rzeszy, organizowanie imprez i utrzymywanie kontaktu z miarodajnemi czynnikami niemieckiemi.

Przewodnictwo w komitecie objął konsul generalny RP w Berlinie — dr. Wacław Gawroński, sekretarzem został p. Marjan Mayer, zaś rzeczoznawcą technicznym — p. H. Gliner.

Mistrzowska drużyna Estonji

przybywa [illegible] Warszawy.

Mistrzowska drużyna Estonji w grach [illegible]łowych — KS Kalev z Tallina przy[illegible]wa wkrótce do Warszawy na zaproszenie AZS-u.

Goście rozegrają 9-go i 10-go stycznia na sali Ośrodka Wych. Fiz. spotkanie [illegible] (siatkówce z AZS-em) i koszykówce [illegible] drużyna kombinowaną AZS'u i Polo-[illegible]

Drużyna Kalevu jest zupełnie równoznaczną z reprezentacją Estonji.

* * *

Stadjon i urządzenie sportowe zimowej olimpjady są już gotowe i czekają [illegible]ko na zawodników. Koszty budowy [illegible]niosły ponad

600 tysięcy dolarów.

[illegible]m stadjon ludowy o 400 m. bieżni kosz[illegible]wał 125 tys. dolarów. Tor saneczkowy [illegible] bobsleycowy o długości 2400 m. kosztował jeszcze więcej od stadjonu, bo około [illegible] tys. dolarów. Skocznia narciarska po[illegible]a 35 tys. dolarów. Lodowisko, na którem ma się rozegrać walka o mistrzostwo w jeździe sztucznej kosztowało również 200 tys. dolarów.

Ilość miejsc na stadjonie wynosi 5[illegible] na lodowisku 3.500. Komitet olimpi[illegible]czy się z tem, że codziennie oglądać będzie zawody około 20.000 osób we wszystkich konkurencjach łącznie z narciarstwem.

[illegible]ny wstępu są dość wysokie. W dni otwarcia i zamknięcia 5 dolarów. W [illegible]e dnie po 3 dolary od osoby. Poza [illegible]ędą jeszcze karty całodzienne u[illegible]żniające oglądanie innych dyscyplin sportowych w cenie 6, 5 — 8,5 dol. oraz karty wstępu na cały okres igrzysk w cenie 5 dolarów.

[illegible]mpjada zimowa zacznie się uroczy[illegible] [illegible] lutego o godz. 10 rano, zakończenie [illegible] nastąpi dnia 13 lutego rozdaniem [illegible] zwycięzcom.

MASKARADA CZERWONEGO KRZYŻA

w salach Filharmonji

Zbliża się karnawał, karnawał, który nie o[illegible] nam może blasku i świetności swoich po[illegible]ników z lat ubiegłych, a który jednak za[illegible]wuje wszelkie prawa i przywileje zwyczajowe [illegible]su przeznaczonego na wypoczynek od trosk [illegible] codziennej szarzyzny życia. Odczu[illegible] zaś potrzebę tego wypoczynku, wy[illegible], uśmiechu i radości wszyscy bez wy[illegible]. Możemy więc patrzeć na nadchodzący kar[illegible] jako czynnik ożywczy dla życia całego [illegible] instytucyj społeczno-humanitarnych, is[illegible] których dla społeczeństwa kulturalnego [illegible] niezbędne a tembardziej

w dobie obecnej.

Instytucje te uświęconym zwyczajem organi[illegible] różne imprezy karnawałowe, celem zasile[illegible] swoich skromnych funduszów na cele niesie[illegible] pomocy społeczno-humanitarnej. Dorocz[illegible] zwyczajem nadchodzący karnawał zo[illegible] zapoczątkowany wielką tradycyjną maskaradą Czerwonego Krzyża, która odbędzie się w dniu 5 stycznia 1932 r. w salach Filharmonji. Dochód z tej maskarady przeznaczony jest na potrzeby sanitarne PCK w Łodzi. Nie wątpimy, że za[illegible] ofiarne społeczeństwo łódzkie [illegible] [illegible] sympatycznej imprezie [illegible]

Now[illegible] spis ludności w Łodzi.

[illegible] projekt wywołał duże poruszenie.

Ponieważ żaden spis ludności nie da[illegible] dokładnych danych, gdyż wiele osób w dniu, w którym odbywa się spis znajduje się w podróży, a innych znów osób nie można zastać w domu ani w dzień ani w nocy, władze noszą się z zamiarem dokonania w Łodzi nowego spisu ludności w teatrze „Bomba".

W teatrze tym bowiem, na programie „...a Bomba" się śmieje" spotkać można wszystkich bez wyjątku mieszkańców Łodzi, nawet tych, których nigdy się nie zastaje w mieszkaniu, ani w lokalach publicznych. Musimy więc stwierdzić, że istotnie tylko „Bomba" nadaje się do celów spisowych.

Sport w kilku słowach.

(—) Mistrz Polski w koszykówkę, drużyna poznańskiego AZS przyjeżdża — jak już donosiliśmy na 2-3 stycznia r. b. do Łodzi. Gości podejmować będzie tutejszy Triumf, który organizuje wielki turniej w koszykówkę. W turnieju weźmie udział ŁKS. AZS przybywa w swym najlepszym składzie, z tak wybitnemi zawodnikami jak Patrzykąt, Smigaj, Kaplicki, Różycki i Kasprzak II na czele. Poznańczycy dążyć będą niewątpliwie do zrewanżowania się za swą zeszłoroczną porażkę, której doznali zarówno od Triumfu jak i ŁKS.

(—) W związku z zapowiedzianym w Łodzi meczem koszykarzy tallińskich, którzy zmierzą się z Makkabi i ŁKS-em, w drugiej połowie stycznia, dowiadujemy się, że organizatorzy zawodów — Makkabi łódzka — otrzymała zaproszenie dla swych koszykarzy na rewanżowy mecz do Tallina.

(—) W dniu dzisiejszym na sztucznym torze w Katowicach odbędzie się drugi mecz hokejowy między Ottawą, a reprezentacja Polski. Drużyna polska wystąpi tym razem w nieco zmienionym składzie, gdyż kapitan związkowy pragnie wypróbować przed wyjazdem do Ameryki czołowych hokeistów polskich.

(—) Pogoda nie sprzyja w roku bieżącym hokejowi. Z tego względu prawie w całym kraju zostały odwołane wszelkie świąteczne spotkania hokejowe i również z tego względu mecz TKS — ŁKS, projektowany w Łodzi w okresie świąt nie doszedł do skutku. Mecz ten został odłożony na dzień noworoczny. Oczywista, o ile dopisze pogoda.

(—) Indywidualne mistrzostwa atletyczne w zapasach i podnoszeniu ciężarów odbędą się w Łodzi w dniach 23 i 24 stycznia. Pierwszego dnia odbędą się eliminacje w zapasach, drugiego zaś, tj. w niedzielę przed południem odbędą się eliminacje w podnoszeniu ciężarów. Finały zostały wyznaczone na niedzielę po południu. Zawody odbędą się w sali Zjednoczonych.

(—) Wbrew pogłoskom jakoby Łańko miał zasilić drużynę 22 p. p., dowiadujemy się, że doskonały ten piłkarz przechodzi definitywnie do Polonji. Również Amirowicz z Czarnych występuje i otrzymał już wykreślenie. Czołowi piłkarze Polonji warszawskiej Szczepaniak, Malik, Pazurek i Ogrodziński, wbrew poprzednim pogłoskom, nie opuszczają swego klubu.

(—) W nadchodzący piątek rozpoczyna się w Krynicy międzynarodowy turniej hokejowy o mistrzostwo Krynicy. W wyniku dłuższych pertraktacyj ustalony został udział następujących reprezentacyj: Niemiec, Austrji, Rumunji, Węgier i Kanady i teamu polskiego.

(—) PP. St[illegible] Loba i Feliks Makowski, profesorowie wychowania fizycznego — zamianowani zostali przez PZLA sędziami lekkoatletycznymi związkowymi.

(—) W nadchodzącą niedzielę sekcja bokserska IKP udaje się do Krakowa, gdzie spotka się z bokserami Wawelu. Dobra forma bokserów łódzkich każe przypuszczać, że odniosą oni zwycięstwo nad stosunkowo słabym Wawelem

TOMASZ BATA W SAMOLOCIE.

Rekordowa podróż w sprawach handlowych.

Tomasz Bata, szef światowej wytwórni obuwia, wyruszył dnia 10 grudnia w towarzystwie swych najbliższych 3-ch współpracowników, trzymotorowym samolotem systemu Fokker, pilotowanym przez angielskiego kapitana Neville Stacke oraz przez głównego pilota zakładów Bata, Brouchet, w podróż, której ostatnim etapem będą Indje. Długość trasy wynosi 32.000 kilometrów.

Wystartowano w Zlinie, głównej siedzibie firmy. Ekspedycją kieruje osobiście Tomasz Bata. Podróż prowadzi przez wszystkie kraje i większe miasta północnej i wschodniej Afryki. Po przelocie nad kanałem Sueskim, ekspedycja udaje się przez Irak, Mezopotamję i Persję do Indyj Brytyjskich.

Celem podróży są sprawy handlowe na Wschodzie. Jest to największy lot handlowy, jaki kiedykolwiek został podjęty.

Energja i przedsiębiorczość Tomasza Baty jest doprawdy godna podziwu. Jej też zawdzięcza firma Bata swój niebywale szybki rozwój oraz swą czystą organizację, która umiejętnie dostosowuje się do indywidualnych potrzeb różnych krajów.

Radjo-kącik

Raszyn, środa.

11.45 Przegląd prasy. 11.58 Sygnał czasu, 12.05 Program na dzień bież., 12.10 Muzyka z płyt, 13.10 Kom. meteorol., 13.15 Kom. gospodarczy, 14.45 Muzyka salonowa w wyk. ork. A. Sandlera, 15.15 Kom. harcerski, 15.20 Kom. Tow. Kooperatystów, 15.25 Skrzynka pocztowa, 15.45 Giełda pieniężna oraz kom. dla żeglugi i rybaków 15.50 Płyty gramof., 16.15 Komunikaty, 16.20 Odczyt z Wilna, 16.45 Płyty gramof. Pieśni włoskie w wyk. Carusa, 16.55 Angielski (Linguaphone), 17.10 Fundator poznańskiej „Złotej Kaplicy", wygł. prof. A. Czartkowski, 17.35—18.50 Koncert orkiestry P. R., 18.50 Rozmaitości, 19.15 Kom. rolniczy, 19.25 Program na dzień nast., 19.30 Utwory w wyk. A. Földesy na wiolonczeli, 19.45 Pras. Dz. Radj., 20.00 Feljeton p. t. Koloratura a sztuka włoska, wygł p. C. Jellenta, 20.15 Piosenki w wyk. Polskich Revellersów. 20.40—21.00 Wirtuozowskie transkrypcje fortepianowe w wyk. A. Goldfedera, 21.00 Kwadrans literacki. Nowela Conrada - Korzeniowskiego p. t. Opowiadanie Karaina, 21.15—22.10 Koncert ze Lwowa, 22.10 Płyty gramof. Gitary hawajskie, 22.30 Dodatek do Pras. Dz. Radj., 22.35 Komunikaty, 22.40 Wiadomości sportowe, 22.45 Comment la Pologne lutte contre la crise agricole, par Adam Rose, directeur de departement au Ministere de l'Agriculture. 23.00—24.00 Muzyka taneczna

KATOWICE, środa.

11.45 Przegląd prasy, 11.58 Sygnał czasu, program na dzień bież., 12.10 Muzyka gramol., 13.10 Komunikaty, 14.55 Komunikaty, 15.05 Muzyka gramof., 15.45 Bajeczki dla dzieci, 16.00 Muzyka gramof., 16.20 Odczyt z Wilna, 16.45 Skrzynka pocztowa, 16.55 — 18.50 Tr. z W-wy, 18.50 Rozmaitości, 19.05 Odcinek powieściowy, 19.20 Inż. St. Nitsch: Ze świata — odkrycia, zdarzenia, ludzie. 19.45 — 21.15 Tr. z W-wy, 21.15 Koncert ze Lwowa, 22.10 Intermezzo muzyczne, 22.30 Tr. z W-wy, poczem program na dzień nast., 22.50 Intermezzo muzyczne, 23.00 Skrzynka pocztowa w jęz. francuskim.

KOENIGSWUSTERHAUSEN, środa.

14.00 — 14.55 Koncert z Berlina, 14.45—15.30 Teatrzyk dziecięcy, 16.30 — 17.30 Koncert z Hamburga, 17.30 — 17.55 Tercety kobiece pod dyr. prof. Grabaua, 18.00 — 18.25 Dla szkół wyższych. Dr. J. Lewin: Podbój i odkrycie Syberji a Mandżurja, 18.30 — 18.55 Dla szkół wyższych. Prof Stolze: Myśl państwowa w historji Niemiec, 18.55 — 19.30 M. Mueller: Polityka światowa. 19.30 „Gejsza" — operetka, 22.15 Komunikaty, nast. muzyka taneczna.

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski — Dr. Stieglitz
Teatr Kameralny — Miss Hobbs
Teatr Popularny — Najpiękniejsza z kobiet
Coctail — Aż 4 asy..
Bomba — ...a Bomba się śmieje.
Apollo — Miljon
Casino — Nad ranem.
Capitol — Wesoły porucznik
Corso — I Pieśń caballero. — II Tajemnica dziewiczej puszczy
Czary — Harry Peel.
Dom Ludowy: Gra o mężczyznę.
Grand Kino — Śmiech to zdrowie
Luna — Melodja szczęścia
Mimoza — Na Sybir.
Odeon — 10-ciu z Pawiaka.
Palace — Bezdomni (Pat i Patachon).
Przedwiośnie — Ulubienica floty
Rakieta — Ostatnia noc karnawału
Resursa — Spór o sierżanta Griszę
Splendid — Bal w operze.
Wodewil — 10-ciu z Pawiaka.
Zachęta — Na ławie hańby.

Cukier w ustach, siła w nogach.

Sporty zimowe a racjonalne odżywianie.

Pierwszy śnieg, to zapowiedź sportów zimowych, to gorączkowe szykowanie sprzętu narciarskiego, to rozkoszne przeczucie pędu, wichru, skoków szalonych lotów w przestrzeń. Tam, gdzie niema terenów narciarskich i saneczkowym, myśli się o ślizgawce. Niedługo zobaczymy przed sklepem z łyżwami dobrze znany z ubiegłych zim obrazek: małych uczniaków w ciepłych paltach i zmarzniętych obdartusów, wpatrzonych w stalowy przedmiot swoich marzeń — łyżwy.

Zbyteczne jest dowodzić, jak dodatni wpływ wywierają wszystkie sporty, a w szczególności sporty zimowe

na organizm i psychikę człowieka.

Wyrabiają mięśnie, wzmacniają serce i płuca, ćwiczą bystrość oka, pobudzają szybkość decyzji, dają radosne samopoczucie energji i odwagi, wreszcie są źródłem niezastąpionego treningu w dziedzinie zdobywania, zwalczania przeszkód, przełamywania trudności, uszlachetniania instynktu walki.

Aby jednak dodatni wpływ sportów zimowych wykorzystać w całej pełni dla organizmu, należy zwrócić baczną uwagę na racjonalne odżywianie. Menu sportowca powinno składać się z dań lekkich, łatwo strawnych, a pożywnych. Wszelkie potrawy ciężkie, tłuszczowe, pieprzne, wymagające od organizmu długiej pracy narządów trawiennych, pobudzające pragnienie, powinny być wykreślone z jadłospisu narciarza.

Przy wyborze składników odżywiania sportowca trzeba brać pod uwagę trzy momenty: ilość kaloryj, łatwość i szybkość przyswajania, zdolność usuwania zmęczenia.

Tym trzem warunkom w zupełności odpowiada cukier, czy to w formie takiej, jak cukierki, czekoladki, pomadki, konfitury i t. p. czy to w [illegible]

Cukier jest niezastąpionym pokarmem, zwłaszcza tam, gdzie warunki nie pozwalają na rozpalanie ognia, na przygotowanie posiłku, na dłuższy postój, lub transport żywności.

Oto wyścig narciarski, długa i uciążliwa wyprawa terenowa, gdzie minuta odpoczynku może przekreślić zwycięstwo, gdzie niema czasu na wydobycie, przeżucie i połknięcie kęsa biszkopta, zresztą zupełnie lodowatego.

Kawałek cukru, karmelek ssany podczas mozolnego wstępowania pod górę, nietylko momentalnie zaspokaja

przykre uczucie głodu,

ale dodaje sił, usuwa zgubne skutki zmęczenia, depresję, wyczerpanie nerwów, omdlałość mięśni.

Cukier, to najważniejszy sprzymierzeniec narciarza w walce z zimnem, z przestrzenią i ze zmęczeniem. Ileż to razy podczas błądzenia pośród śnieżnej pustyni, kiedy w plecaku nie było już ani kawałka sucharka, a z termosu dawno wysączono ostatnią kroplę ciepłego napoju, kawałek cukru był tym zbawcą, który pozwolił wędrowcowi przetrwać wszystkie trudy, zwalczyć nieludzkie zmęczenie i dotrzeć pomyślnie do upragnionego schroniska.

Niedość jednak brać z sobą zapas cukru na wycieczkę. Nasz organizm sam jest doskonałą spiżarnią, magazynuje paliwo i szafuje niem roztropnie w chwilach wysiłku i żywszej ekspansji mięśniowej.

Kto chce osiągnąć dobre wyniki sportowe, powinien zawczasu nasycić swój organizm cukrem, przyzwyczaić go niejako do szybkiego absorbowania i reagowania na ten wspaniały środek odżywczy, który we właściwym momencie stanie się materjałem pędnym, wiodącym go do niezawodnego zwycięstwa.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ.

Londyn (za złoty 1 ft. str.) 31.00, Paryż złoty (za 100 złotych) 285.00, Praga wypłaty na Warszawę (za 100 złotych) 376.87.50 — 378.37.50. Wiedeń złoty czeki 79.51 — 79.59, banknoty 79.35 — 79.95, Zurych, złoty (za 100 złotych) zamk. 57.60, Berlin złoty (za 100 złotych) noty większe 47.12 i pół — 47.52 i pół, wypłaty na Warszawę 47.25 — 47.45, Gdańsk złoty (za 100 złotych) 57.30 — 57.41, telegraficzne wypłaty na Warszawę 57.29 — 57.41.

BAWEŁNA.

Nowy Jork. Loco 6.40, styczeń 6.26, luty 6.33, marzec 6.41, kwiecień 6.48, maj 6.56, czerwiec 6.65, lipiec 6.75, sierpień 6.82, wrzesień 6.89, październik 6.97

Liverpool, loco 5.56, grudzień 4.97, styczeń 4.91, luty 4.90, marzec 4.90, kwiecień 4.89, maj 4.89, czerwiec 4.89, lipiec 4.90, sierpień 4.92, wrzesień 4.94, październik 4.96, listopad 4.98, grudzień 5.—, styczeń 5.02.

Egipska. loco 7.10, styczeń —, marzec 7.05, maj 7.21, lipiec 7.38, październik 7.64, listopad 7.64, grudzień 7.64.

Londyn, New Jork 342, Paryż 87.12, Berlin 14.40, Montreal 418, Amsterdam 8.51 i pół, Bruksela 24.51 i pół, Włochy 67.25, Szwajcarja 17.52, Kopenhaga 18.10, Sztokholm 17.95, Oslo 18.25, Helsingfors 237.50, Praga 114.50, Budapeszt 26, Wiedeń 30, Warszawa 31, Moskwa 6.67 i pół

Paryż. Londyn 87.06 i pół, Nowy Jork 25.50 Szwajcarja 495.50, Warszawa 285.

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej

ZNIŻKA DEWIZ NA PARYŻ.

Z dewiz oficjalnie notowanych słabiej kształtowały się Paryż i Londyn. Kurs Paryża obniżył się w stosunku do poprzednich notowań o 7 gr. na 100 fr., Londynu zaś o 10 gr. na funcie. 5 gr. na 100 lirach straciła dewiza włoska. Bez zmian pozostały notowania Szwajcarji, Pragi i Holandji. Banknoty dolarowe obniżyły się o 0.5 gr. na dolarze Nowy Jork — czek oficjalnie nie był notowany: nieurzędowy kurs wynosił 8.917.

NIEJEDNOLITA TENDENCJA DLA PAPIERÓW PROCENTOWYCH.

Obroty papierami premjowemi były dość ożywione, nastrój zmienny. 3-proc. Poż. Budowl. straciła 50 gr., mocniej o 75 gr. notowano 4-pr. Poż. Dolarową, 4-pr. Inwestycyjna zaś utrzymała kurs poprzedni. Z innych papierów zniżki doznały: 6-proc. Dolarowa o 1 proc. oraz 7-proc. Stabilizacyjna o 1.75 proc. Bez zmiany pozostały 10-proc. Kolejowa oraz listy i obligacje banków państwowych. 5-proc. Konwersyjna była mocniejsza o 0.75 proc.

LISTY ZASTAWNE — BEZ WIĘKSZYCH ZMIAN.

W dziale prywatnych papierów lokacyjnych panował nastrój dość słaby: kursy uległy drobnym odchyleniom. Bez zmiany utrzymały się w tranzakcjach 4 i pół proc. Ziem. Warsz.; 8-pr. L. Z. m. W-wy podniosły się o 0.25 proc. Dział prowincjonalny był bardziej ruchliwy: 8-proc. m. Lublina i 8-proc. m. Łodzi obniżyły się po 0.5 proc.; 8-proc. m. Piotrkowa zyskały 0.50 pr. Dawno nienotowane 5-proc. m. Łodzi zakupywano po cenie 47 zł.; 5-proc. Poż. Szkolna m. Warszawy z 1930 r. obracano po kursie 84.25.

PAPIERY PROCENTOWE.

Pożyczki: Budowl. 30, Inwest. 78.25 — 78.50 Dolarowa 43.7[illegible] — 43.50, Konwers 37.50—37.75 6-pr. Dolarowa 52.50, Stabilizac. 49.25—51—49.50 Kolejowa [illegible]9, Listy Zastawne: Banku Rolnego 83.25 i 94.00, BGKraj. 83.25 i 94.00, Obl. Kom. BGKraj. 83.25 i 94.00, Ziem. m. W-wy 39.75, Kred. m. W-wy 62—63—62.50, m. Lublina 54.00, m. Łodzi 47.00 i 59.50, m. Piotrkowa 54.50, Poż. Szkolna m. W-wy 84.25.

AKCJE.

AKCJE — UTRZYMANE.

Na zebraniu giełdy akcyjnej panował nastrój dość żywy, chociaż tranzakcyj zawarto niewiele. W dziale bankowym — akcje Banku Polskiego obiegały po kursach utrzymanych. Z chemicznych zakupywano Sole Potasowe — również po kursie niezmienionym. Z metalurgicznych przedmiotem tranzakcyj były Lilpopy po kursie poprzednim (dn. 23 grudnia br. not. 13). Do dnia wczorajszego odpadły następujące kupony: H. Cegielski S. A. w Poznaniu; dywidenda za 1930 r. wynosi 7 proc.; Zakł. Amunicyjne „Pocisk" za 1930 rok — bez dywidendy; Warsz. Fabr. Wyr. Metal. Wulkan za 1929 — 30 r. — bez dywidendy; Kluczewska Fabryka Papieru za 1930 r. — bez dywidendy.

Bank Polski 105, Sole Potasowe 95, H. Cegielski 100, Lilpop 25, Pocisk 25, Wulkan 25 Klucze 100.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 29 grudnia. Urzędowa Cedułu Giełdy Zbożowej i Towarowej w Warszawie Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych. Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych: żyto 27 — 27.50, pszenica dworska 28 — 28.50, pszenica zbierana 27 — 27.50, owies jednolity 24.50 — 25.50, owies zbierany 22 — 23, jęczmień na kaszę 22.50 — 23, jęczmień zimowy —, jęczmień browarniany 26 — 27, groch polny 27 — 30, groch Wiktorja 32 — 36, rzepak 34 — 35.50, koniczyna biała 250 — 375, koniczyna czerwona 180 — 220, mąka pszenna luksusowa 48 — 55, mąka pszenna 0000 43 — 48, mąka żytnia pytlowa 42, — 45, mąka sitkowa i razowa 32 — 33, otręby pszenne grube 16.50 — 17, otręby pszenne średnie 15.75 — 16.25, otręby żytnie 15.50 — 16, kuchy lniane 26 — 27, kuchy rzepakowe 20.50 — 21.50. Obroty średnie, usposobienie spokojne.

WINSZUJEMY:

Jutro: Eugenjuszowi.
Wschód słońca 7.45.
Zachód — 3.32.
Długość dnia 8.07.
Przybyło dnia 0.07.
Tydzień 52.

Piramidy na głowach.

Fryzury w kalejdoskopie wieków.

Włosy, najpiękniejsza ozdoba główki kobiecej, były od wieków przedmiotem specjalnej troskliwości.

W czasach biblijnych kobiety obcinały włosy wskutek zmartwienia lub żałoby. W Grecji czyniły to w dzień ślubu. Rzymianie bardziej skomplikowali greckie uczesanie, które wraz z grecką kultura

przeniknęło do Rzymu.

Niewolnicy rzymscy, którzy pełnili wówczas rolę fryzjerów, mieli szerokie pole do pomysłów. Istniał już wówczas zwyczaj farbowania włosów. Nie znając jeszcze wody utlenionej, posypywano włosy złotym proszkiem.

W początkach wieku 16 weszły w modę ozdobne czepeczki, umieszczane na przodzie głowy. Na ówczesnych portretach widać zwykle głowy, ozdobione perłami lub koralami, umieszczonemi z kokieterją nad czołem. Modę tę wprowadziła w Szkocji piękna królowa Marja Stuart.

Za czasów Karola II francuska moda noszenia białych peruk weszła

powszechnie w użycie.

Olbrzymie te peruki były niezmiernie obficie i często pudrowane. Czynność pudrowania odbywała się dopiero po przywdzianiu specjalnego pudermantla i zakryciu twarzy zapomocą zwiniętego w rożek papieru. Peruki za czasów Marji Antoniny doszły do niebywałej wysokości. Szczyty tych piramid ozdabiano

wstążkami i piórami.

Za czasów cesarzowej Józefiny istniała już moda noszenia włosów a la garconne. Ale już wówczas ogół dzielił się na dwa obozy: przyjaciół i wrogów nowej fryzury.

Jeden rzut oka na ogólną historję fryzur pozwala już wyciągnąć wniosek, że stosowano je zawsze do kroju i kształtu odzienia... Dodać jeszcze należy, że moda często się powtarza. To też może niedługo będziemy z przed lat stu., a może tylko pięćdziesięciu.

Mimo wszystko jednak kobieta dzisiejsza, jako przeważnie pracując, nie może sobie pozwolić na takie wybryki mody, któremi wypełniały sobie czas dawniej bogate próżniaczki.

Trzy żony bogatego starca.

Gra warta świeczki.

Rzec można, że nikogo małżeństwo nie kosztowało tak drogo, jak amerykańskiego multimiljonera Samuela Wardinga.

60-letni ten Krezus, którego majątek obliczają na blisko

120 miljonów dolarów,

wydał około połowę z tego na trzy żony, których miał już dwie. Trzeci ślub nastąpił przed kilku dniami. Nowa pani Warding, młoda, cudownej piękności rozwódka, mająca za sobą przeszłość dość bogatą, jest córką znanego lekarza z Nowego Jorku.

W roku 1924 rozwiódłszy się z pierwszą żoną, musiał jej wypłacić odstępnego sporą sumkę, wynoszącą aż 10 miljonów dolarów, a każdemu z pięciorga dzieci po 6 miljonów dolarów...

Druga pani Warding rozwiodła się z nim w roku bieżącym i otrzymała od niego 15 miljonów dolarów, a przedtem zaś około 5 miljonów.

Warding jest znany jako gorliwy propagator i protektor prohibicji. To też „susi" (którzy rb. otrzymują od niego wysokie subwencje), nie mogli mu wybaczyć, że druga pani Warding przyłapała go w hotelu nowojorskim z pewną niedyskretnie roznegliżowaną damą przy stoliku, zastawionym butelkami wódki. Ten skandal był przyczyną

uzyskania rozwodu...

Gdy Warding żenił się po raz drugi, pierwsza żona przepowiedziała drugiej, że nie wytrzyma z nim długo... Przepowiednia istotnie spełniła się... Również i druga żona uważała za swój obowiązek ostrzec swą następczynię. Ta jednak mimo wszystko zdecydowała się na poślubienie bogatego starca, uznając cynicznie, że gra jest warta świeczki, a przykrości małżeńskie, zwłaszcza jeśli mają trwać krótko, warte są pięknego, wielomiljonowego odszkodowania...

Mimo znacznej popularności, którą cieszy się Warding, trzecie już zkolei jego małżeństwo wywołało

ogólne wzburzenie,

zwłaszcza, iż towarzyszyły rozejściu się poprzedniego związku tak skandaliczne okoliczności. Prasa amerykańska rozpoczęła nawet przeciw miljonerowi istną kampanję, która rozeszła się szerokiem echem, wywołując ogólne zainteresowanie.

Międzynarodowe zawody

w śpiewie i grze na skrzypcach.

Z Wiednia piszą nam:

W czasie od 5 do 19 czerwca 1932 r. odbędą się tu międzynarodowe zawody w śpiewie i grze na skrzypcach. Do jury zawodów wejdą muzycy o międzynarodowej sławie

reprezentujący 14 państw.

Przewodniczyć mu będzie prof. Klemens Kraus, dyrektor opery wiedeńskiej; z Polski zaproszeni są: Grzegorz Fitelberg, Bronisław Huberman i Karol Szymanowski. Kandydaci do zawodów wybrani będą na egzaminach przedwstępnych, które odbywać się będą w Wiedniu. Dopiero po egzaminie odbędzie się popis przed międzynarodowem jury. Główne odznaczenie stanowi nagroda Wiednia w wysokości 20 tysięcy szylingów austrjackich, a dalsze — stypendja oraz dyplomy. Uczestnicy zawodów otrzymują zniżki kolejowe oraz różne udogodnienia. Zgłoszenia przesyłać należy do „Wiedeńskiego wydziału uroczystości" (Wiener Festausschuss), Wiedeń VII, Pałac targów (Messepalast)

Radjo jest dobre, ale dziennik najlepszy.

Marconi o swoim wynalazku.

Z okazji kongresu technicznego w Londynie słynny wynalazca, senator włoski Marconi, który przed 30 laty wynalazł telegrafję bezdrutową, udzielił wywiadu prasowego, w którym mówił o przyszłości radja.

„Największą wadą radja — mówił Marconi — jest to, że jego odbiorca nie może słuchać tego, na co ma ochotę, lecz tylko to, co stacja

w danej chwili nadaje.

Dlatego radjo nigdy nie będzie konkurencją dla gazet. Czytelnik pisma może wziąć gazetę do rąk w każdej chwili i wybrać do czytania to, co go interesuje. Jest bardzo wątpliwe, by radjo mogło kiedykolwiek problem ten rozwiązać.

Drugą wadą radja jest nietrwałość tego, co się nadaje. Z gazety można wyciąć i zachować ważniejsze wiadomości, można je odczytać po raz wtóry, zanalizować je powołać się na ich dosłowną treść, sprawdzić w razie wątpliwości. W radjo nie może być o tem mowy. Wiadomość raz przesłana

nie może być powtórzona,

źle dosłyszana ginie niepowrotnie, nie będzie przesłana ani za godzinę, ani następnego dnia. Kto jej nie usłyszał odrazu, stracił ją nazawsze".

Na zapytanie, co Marconi myśli o przyszłości maszyny, w szczególności wobec ostatnich oświadczeń Gandhiego, potępiających mechanizację sędziwy wynalazca powiedział:

„Celem maszyny jest uprzyjemnienie życia i danie komfortu w najszlachetniejszem tego słowa znaczeniu. Maszyna stwarza człowiekowi coraz bardziej zdumiewające możliwości wygodnego i przyjemnego życia. Osiągnięcie tego celu bez maszyny

jest nie do pomyślenia.

Nie ma dziś Europejczyka, któryby nie wiedział o telegrafie, telefonie lub radjo. Jak życie byłoby uciążliwe bez tych zdobyczy ludzkiego umysłu... bez tych maszyn".

W końcu swego wywiadu Marconi mówił o przyszłości radja. Wierzy on, że najbliższa przyszłość przyniesie znaczne potanienie aparatów nadawczych, gdyż cena odbiorników jest tak niska, iż niemal każdy może je nabyć. Jest możliwe, że w przyszłości będziemy mogli

rozmawiać przez radjo,

jak przez telefon np. z Australją, bez pośrednictwa centrali radjonadawczej. Marconi uważa za zupełnie możliwe, że przez radjo będziemy mogli porozumiewać się z mieszkańcami innych planet, jednak kiedy te próby się rozpoczną nie wiadomo.

Ból zębów w samolocie.

Zawodowe choroby lotników.

Ból zębów, powstający u zdrowych napozór lotników w czasie latania, opisuje kierownik lotniska Le Bourget pod Paryżem. Przy bliższem badaniu zauważono, że lotnicy ci cierpieli na nieznaczne zapalenie dziąseł,

spowodowane gazami.

W wyższych warstwach powietrza gaz się rozszerzał i powodował bolesne podrażnienie nerwów. Ponieważ ból ten w danym wypadku wywołaćby mógł nawet odurzenie, należy w interesie bezpieczeństwa ruchu więcej niż dotychczas zwracać uwagę na tego rodzaju abscesy.

Cudowne tajemnice organizmu ludzkiego.

Usuwanie zmęczenia zapomocą pracy.

Skomplikowana maszyna.

Powszechnie sądzimy, że zmęczenie wywołane przez nadmiar pracy, można usunąć przez odpoczynek. Doświadczenie w życiu codziennem zdaje się potwierdzać takie mniemanie. Tymczasem uczeni skonstatowali, na podstawie doświadczeń, że zmęczenie można usunąć także i zapomocą...

ponownej pracy.

Trik polega na tem, że dajemy wypocząć pewnym muskułom, które pracowały, a puszczamy w ruch te muskuły, które nie były zaangażowane w poprzednio wykonanej pracy. Jeżeli więc np. pisaliśmy przez dłuższy czas prawą ręką, to należy teraz rozpocząć pracę, do której zdolna jest lewa ręka. I oto staje się cud. Spracowana prawa ręka wypoczywa daleko prędzej, jeżeli lewa pracuje, niżby wypoczęła przy bezwładności i lewej ręki. A więc kara ciężkiej i mozolnej pracy nie jest bynajmniej karą, a prawdziwem błogosławieństwem. Tacy genjusze, jak Napoleon, którzy pracowali na 16 godzin na dobę, zawdzięczali swoje zdrowie tylko faktowi, że bardzo często zmieniali w ciągu dnia zainteresowania i pracowali coraz to w innej dziedzinie.

Napoleon męczył się tak samo, jak i jego generałowie, a jeżeli generałowie narzekali na pracę pod Napoleonem, to tylko dlatego, że każdy z nich miał sobie wyznaczoną pracę jednostajną, podczas gdy wódz ich myślał

absolutnie o wszystkiem.

Wszystkie powyższe spostrzeżenia wprowadzone w życie, mogą zmienić oblicze świata.

Wyobraźmy sobie, jak wspaniale będzie szła praca wszystkim, gdy będzie trwała 3 godziny, a po tym okresie wysiłków praca będzie już nowego rodzaju dla każdego poszczególnego robotnika. Innemi słowy, po trzech godzinach pracy, robotnik będzie przechodził do innej części fabryki, do zupełnie innego rodzaju zajęcia.

Jakże się to jednak dzieje, że można odpocząć, dzięki przedsięwzięciu nowych wysiłków? Ażeby to zrozumieć należy na chwilę zagłębić się w cudownym mechanizmie ludzkiego organizmu.

Włókna mięśni łączą się z włóknami nerwów, a sieć naczyń krwionośnych otacza rurki muskułów. Cała ta sieć naczyń krwionośnych, naczyń nader delikatnych, posiada wiele naczyń zupełnie zamkniętych, nie przeprowadzających zupełnie krwi. W rytmicznych zmianach jedne naczynia otwierają się, inne zamykają. Naczynia te niosą włóknom muskułów wszystko to, czego one potrzebują: tlen, uzupełniające cząsteczki dla rozwoju organizmu, jak cukier i różne sole i t. d. Jednocześnie jednak każde takie otwarte naczynie wchłania również i dwutlenek węgla, zużyte cząsteczki i t. d.

Na jeden milimetr kwadratowy muskulatury przypada około

135 naczyń krwionośnych.

Powtarzamy jeszcze raz: nie wszystkie z tych naczyń otwierają się. Część tylko otwiera się, lub zamyka, przepuszczając krew.

Otóż przy najmniejszym ruchu, a nawet na samą myśl o jakimkolwiek ruchu, naczynia te zaczynają przepełniać krwią bardzo obficie. Wszystkie naczynia się otwierają, wszystkie wchłaniają krew, do tego stopnia, że jak udało się zbadać, nawet waga i objętość ręki podczas ruchu podnoszą się znacznie. Ten nagły napływ krwi daje naczyniom o wiele więcej tlenu, niż go potrzebują, niż go przedtem miały. Ten właśnie fakt wywołuje

uczucie zmęczenia.

Wywołują je kwasy, które się wytwarzają przy takim nadmiarze tlenu. Jedno cześć i druga ręka jest obficie zaopatrywana w krew, ale będąc nieczynną, nie odczuwa nadmiaru krwi. Gdy teraz poczniemy pracować lewą ręką, a prawej damy odpocząć, obraz się zmienia. Wszystko co się działo w prawej ręce, zaczyna się dziać w lewej, podczas gdy w prawej następuje proces regulacji, z naczyń ustępują wytworzone w nich szkodliwe kwasy, powody zmęczenia i t. d.

Jakże cudownym mechanizmem jest organizm ludzki. Do jakich jeszcze dojdziemy z czasem wyników, jeżeli nauka postępować będzie nadal?

Sport zimowy w filmie.



Mistrzowie sportów zimowych.

Od lewej strony ku prawej u góry: 1) Ballangrund, szwedzki mistrz jazdy na łyżwach, 2) Thunberg, fiński mistrz świata w jeździe szybkiej, 3) Grafström, szwedzki mistrz świata w jeździe sztucznej. U dołu: 1) Trojani, szwajcarski mistrz Europy podczas skoku 72 m., 2) Heaton, Anglik, mistrz olimpijski na skeletonie, 3) Sullivan, najlepszy hokeista świata.

60-letni generał w stroju baletnicy.

Berlin stolicą zboczeńców.

Znany pisarz francuski Raymond Recouly, który badał przez czas dłuższy życie obyczajowe Berlina, twierdzi, że z wszystkich stolic Berlin posiada największy procent homoseksualistów.

Nigdzie przytem zboczenie to nie występuje tak jawnie i bezwstydnie, jak w „państwie bojaźni Bożej". Policja nietylko ich nie tępi, ale można powiedzieć,

że ich nawet osłania.

Wydaje przecież pozwolenia członkom klubów homoseksualistycznych (jest ich ponad dziesięć), na przywdziewanie strojów kobiecych.

Urzędnik policyjny zapytany w tej sprawie, oświadczył, że ściganie zboczeńców zmusiłoby ich do ukrywania się, a to uniemożliwiłoby zupełnie kontrolę nad nimi.

Warto przypomnieć przy tej sposobności, że homoseksualizm „kwitnął" już w Berlinie przedwojennym na dworze Wilhelma II, na którym słynny „piękny Filip" Eulenburg, ulubieniec cesarza, odgrywał pierwszorzędną rolę. Pamiętna jest bezlitosna kampanja Maksymiljana Hardena przeciw zgniliźnie dworu cesarskiego w tym okresie.

Gdy Wilhelm w 1911 roku wyjechał do Austrji do swego przyjaciela księcia Fürstenberga, zaszedł tam tajemniczy wypadek śmierci jego szefa kancelarji wojskowej. Dziś już wiadomo, że ów generał, mężczyzna przeszło 60-letni, zmarł nagle, gdy przed cesarzem tańczył przebrany za baletnicę.

Wojna i okres powojenny jeszcze bardziej pozbawiły równowagi charakter berlińczyków. Jest to tem bardziej uderzające, że — jak pisze Recouly — w Niemczech panuje dziś duża swoboda w stosunku mężczyzn do kobiet.

Zuchwały rabunek w sklepie jubilerskim.

Występ bandytów pod bokiem policji.

W centralnym i jednym z najruchliwszych punktów Nowego Jorku przy zbiegu dzielnicy miljonerów czyli 5 Alei z ulicy 44, mieści się gmach

Banku Stanów Zjednoczonych

Otóż gmach ten był przed kilkoma dniami widownią niezwykłego, nawet jak na amerykańskie stosunki wypadku.

Była godzina pierwsza po południu, gdy do magazynu jubilerskiego, mieszczącego się w tym budynku wtargnęli trzej bandyci.

Z wymierzonemi rewolwerami w rękach, pod groźbą śmierci zmusili właścicieli tego magazynu, Friedmana i Bergera, do wydania biżuterii i kosztowności.

Sterroryzowani właściciele nie mogli się rzecz prosta opierać i w czasie gdy dwaj napastnicy trzymali kupców w szachu, trzeci zabierał tekę pełną klejnotów wartości 165 tysięcy dolarów.

Po ukończeniu rabunku, bandyci związali jubilerów i zakneblowali im usta.

Dzięki temu policja zawiadomiona została zbyt późno.

Początkowo jubilerzy oceniali swe straty na blisko miljon dolarów.

Okazało się jednak, że najcenniejsze klejnoty ocalały z rabunku.

Bandyci oczywiście spokojnie odeszli i schwytani nie zostali, co jest tem dziwniejsze, że gmach Banku Stanów jest stale strzeżony przez licznych agent. policji.

„Miłość i turysta".

Piękny djalog przerobiony na komedję.

Nigdy jeszcze nie zdarzyło się, aby dyrektor teatru wpadł na pomysł odkrycia materjału do sztuki scenicznej w zwykłym katalogu reklamowym, jaki rozsyłają przed świętami każdemu do domu wielkie magazyny. Niebywały ten fakt wydarzył się w Paryżu. Znany powieściopisarz, Paul Morand, napisał przedmowę do katalogu „Galeries Lafayette"

w formie djalogu.

Po pewnym czasie dramaturg A. Seche, przeczytawszy djalog Morand'a, zwrócił się, zachwycony nim, do dyrekcji Komedji Francuskiej z propozycją przerobienia „uroczego djalogu" na komedję p. t. „Miłość i turysta". Dyrekcja przyjęła propozycję Secha po zaznajomieniu się z tekstem Morand'a, który ze zdumieniem dowiedział się o całem wydarzeniu.

Podsłuchane.

WIEK KOBIETY.

— Czy jesteś pewna, że Olgierd jest dokładnie dwa razy starszy od ciebie?

— Bezwarunkowo. Gdy ja miałam rok, on miał dwa.

PO ŚWIĘTACH.

Mały Kazio wraca z przyjęcia świątecznego u cioci.

— Czy byłeś grzeczny podczas podwieczorku? — pyta go mama.

— Tak, mamusiu. Gdy mi drugi raz podano makownik, powiedziałem tak jak tatuś zawsze w domu mówi: „Zabierzcie to paskudztwo".

•

— Wie pan panie Fierwies, że zaraz po świętach będzie w Polsce z gotówką lepiej?

— Dlaczego?

— Bo bez gotówki będzie gorzej.

PLANY.

Sędzia: — Musi pan wreszcie nabrać rozsądku i zacząć zarabiać na życie w uczciwy sposób. Czy ma pan jakie plany na przyszłość?

Oskarżony: — Owszem, panie sędzio. Mam plany dwóch banków i jednej kasy oszczędności.

POWITANIE.

— Co się stało Karolowi, że nie wychodzi z domu już od świąt?

— Jak wyszedł po wilji na pasterkę, tak wrócił w niedzielę rano. To też jego stara z radości obsypała go kwiatami. Tylko szkoda, że w pośpiechu zapomniała powyjmować kwiaty z doniczek

Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr. 3.

Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Stypułkowski.
Za redakcję odpowiada: Roman Furmański.